

Restaurator mógł zabronić karmienia piersią

13 grudnia 2016

Według Sądu Okręgowego w Gdańsku kobieta nie ma prawa karmić piersią swojego dziecka, jeśli nie życzy sobie tego właściciel restauracji. Pozew przeciwko trójmiejskiemu restauratorowi złożyła jedna z klientek. Sąd oddalił go wczoraj.



Do zdarzenia doszło w listopadzie 2014 roku. W jednej z restauracji w Sopocie przy stoliku siedzieli Liwia i Ryszard Małkowscy wraz z półroczną córką. Dziecko w pewnym momencie zaczęło płakać z głodu. Matka postanowiła je nakarmić piersią. Wtedy do akcji wkroczyli oburzeni klienci – przerażeni widokiem piersi, błyskawicznie złożyli donos do obsługi lokalu. Kierownictwo ze zrozumieniem odniosło się do argumentów zniesmaczonych konsumentów. Wysłany do stolika kelner poinformował Liwię Małkowską, że jeśli chce kontynuować karmienie, to musi udać się do toalety. Kiedy spotkał się z odmową, zaproponował krzesło przy wejściu do WC. Kobieta ponownie odmówiła.

Liwia Małkowska zgłosiła sprawę do Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, które w jej imieniu złożyło pozew przeciwko właścicielowi. Powód zażądał 10 tys. zł

odszkodowania oraz opublikowania przeprosin w lokalnych mediach. Dzisiaj zapadł wyrok. Sędzia Agnieszka Gierał-Siewielec uznała, że dyskryminacja nie miała miejsca, gdyż inni goście widoku gołej piersi mogą sobie nie życzyć, a pracownik restauracji zaproponował Liwiii Małkowskiej inne miejsce do karmienia.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: [GrilledBabyPandas – SKXE](#)

Źródło: [Strajk.eu](#)